



Biuro  
Wystaw  
Artystycznych  
w Kielcach



WERNISAŻ: **23 Czerwca | g. 17**  
WYSTAWA : **23.06 – 28.07.2023**

**BIURO WYSTAW ARTYSTYCZNYCH W KIELCACH**  
**GALERIA MAŁA**  
ul. Kapitulna 2, Kielce

# ANIMALS

## Zbigniew Porębski



**Zbigniew Piotr Porębski:** malarz, rysownik, fotograf. Urodzony w 1963 roku w Kielcach. Jest absolwentem Studium Reklamy w Warszawie oraz Instytutu Sztuk Pięknych Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach. Członek Polskiego Stowarzyszenia Edukacji Plastycznej Delegatura Kielce. Bierze udział w licznych plenerach oraz w wystawach zbiorowych i poplenerowych. Cyklicznie uczestniczy w dorocznych wystawach lokalnego środowiska artystycznego „Kapitał sztuki. Suplement”. Brał udział w interdyscyplinarnym projekcie „Tratwa ocalenia”, który odbył się w ramach „Pociągu do literatury – Gustaw Herling-Grudziński Festiwal”.

### **Biuro Wystaw Artystycznych w Kielcach**

Dyrektor: Stanisława Zacharko-Łagowska  
ul. Kapitulna 2, 25-011 Kielce  
t. 41 367 64 47 | fax 41 367 69 83  
[www.bwakielce.art.pl](http://www.bwakielce.art.pl) | e-mail: [sekretariat@bwakielce.art.pl](mailto:sekretariat@bwakielce.art.pl)  
Galeria Internetowa „Sztuka na wynos” [www.bwakielce.pl](http://www.bwakielce.pl)  
Social media: [www.facebook.com/bwakielce](https://www.facebook.com/bwakielce)

z cyklu: **Zrównoważony rozwój. Latające ryby**

olej, płótno, 114 x 90 cm

Kurator wystawy: Stanisława Zacharko-Łagowska  
Wydawnictwo: Biuro Wystaw Artystycznych w Kielcach  
Layout, skład, DTP, zdjęcia: Katarzyna Samczyńska  
Druk: System-Graf

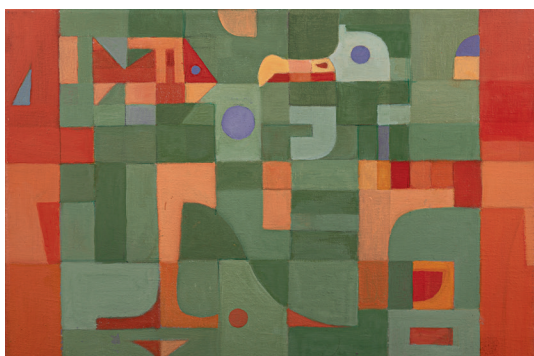


**Kot abisyński**  
olej, płótno, 90 x 73 cm



**Sen i kot**  
olej, płótno, 73 x 90 cm

z cyklu: **Zrównoważony rozwój. Zielona pustynia**  
**tryptyk**, olej, płótno, 114 x 145 cm





**Ameby**

olej, płótno, 73 x 90 cm

**Koty nocą**

olej, płótno, 90 x 114 cm

**Balneologia**

olej, płótno, 73 x 55 cm



## O obrazach Zbigniewa Piotra Porębskiego na wystawie w galerii Łażnia w Radomiu

Zbigniew Piotr Porębski maluje od wielu lat olejne obrazy na płótnie. Na początku, jak mi mówił, malował realistycznie, ale w drugiej połowie lat 90-tych zaczął szukać własnej formy plastycznej, łączącej figurację z abstrakcją. Zapewne taka przemiana nastąpiła pod wpływem zainteresowania sztuką początku XX wieku, kubizmem i fowizmem, obrazami Henry Matisse'a, Serge Poliakoff'a, ale także Jerzego Nowosielskiego. Artysta podkreśla, że nie zakończył dotąd poszukiwań, ciągle jeszcze pozostaje na etapie formalnych eksperymentów.

Indywidualna wystawa Porębskiego prezentowana w galerii Łażnia w Radomiu (grudzień 2022 – styczeń 2023) nosiła tytuł „Animals”, pod taką nazwą malarz pokazywał swoje obrazy również na wcześniejszych wystawach; zapewne animalistyczne motywy dominują w jego twórczości od dawna. Ktoś, kto nie widział nigdy tych przedstawień a jego uwagę zatrzymał tytuł ekspozycji, mógłby spodziewać się innych obrazowań – innych form, kolorystyki i materii malarskiej, niż proponuje nam ich autor. Owszem, dostrzegamy uproszczone, ale i poddane skomplikowanym podziałom, zwierzęce kształty, raz czytelne na pierwszy rzut oka, innym razem ukryte przed pobieżnym spojrzeniem, jednak w obu przypadkach formy organiczne zostają wpisane w zgeometryzowane struktury. Gdy się o tym mówi, można odnieść wrażenie niepotrzebnej, sztucznej komplikacji, udużnienia, jednak, kiedy stoimy już przed obrazami, konstatujemy, że to zabieg udany, że kształty biologiczne i formy geometryczne wchodzi w ciekawą relację, tworząc harmonijną (choć nie pozbawioną napięć) całość. Można zadać sobie pytanie – jak się to dzieje? Warto przyjrzeć się z bliska materii malarskiej tych płócien, dostrzegamy wówczas, że krawędzie poszczególnych form, linie podziałów płaszczyzn nie przebiegają „jak nożem uciętą”, ale posiadają swoistą materialność, miękkość a często nawet własną, odrębną wobec otoczenia, kolorystykę. Niczym miedze, dzielące sąsiednie pola różnych upraw. Owe „szwy” należą tu tyleż do świata biologii, co geometrii.

Zastanawiam się, jak można nazwać malarski język Zbigniewa Porębskiego? Wobec kształtów obserwowanych w realnej rzeczywistości to estetyzująca stylizacja, nie powiązana z czasem historycznym ani sposobem budowania obrazu, ani podejmowaną tematyką. Gdybyśmy nie wiedzieli, kiedy te płótna były malowane, moglibyśmy równie dobrze przypisać je do okresu modernizmu, który w sztukach wizualnych zmierzał ku mocnej, zdecydowanej określonej formie, często poddanej właśnie geometryzacji. Dziś zjawisko historycznego modernizmu budzi duże zainteresowanie, można powiedzieć, że modernizm stał się po stu latach znów modny, ale kiedy Porębski malował pierwsze obrazy w owej manierze, modernizm nie inspirował jeszcze wielu twórców.

Autor tych obrazów przedstawia się nam jako esteta, dajemy się uwieść jego dekoracyjnym przedstawieniom, on sam ulega ich czarowi – nie może być inaczej. Kiedy jednak gotowi jesteśmy uznać, że kompozycje Porębskiego nie niosą ze sobą innego przesłania poza doznaniem estetycznym, wówczas zaskakują nas tytuły, które im nadaje. Okazuje się, że w intencji artysty mają nie tylko cieszyć wzrok, ale też zatrzymywać naszą uwagę na aktualnych problemach i niepokojach ludzkości, dotyczących głównie ekologii. Autor przyznaje im, jak powiedział, funkcję „interwencyjną”. Inspirują Porębskiego także obszary (niewyobrażalne właściwie) pomiędzy zjawiskami z dziedziny sztuki i kultury a historycznymi czy współczesnymi zdarzeniami, dla których znajduje symboliczny wyraz w postaci zwierzęcych figur. Oglądamy obrazy z koniem trojańskim, ze złotym cielcem, z bohaterami „Folwarku zwierzęcego” Orwella. Ciekaw byłbym, co pojawia się najpierw: czy znak – figura wymagająca objaśnienia, uzasadnienia, czy raczej myśl krążąca wokół intrygującej go rzeczywistości, wyprzedza pojawienie się wizualnego znaku. Więć jednak artysta, którego nazwałem esteta, nie jest obojętny na otaczającą go rzeczywistość, „nie cierpi na niedostatek idei”. To sformułowanie pożyczam od Adama Zagajewskiego z tomu jego esejów „Poeta rozmawia z filozofem”; być może w twórczości Zbigniewa Porębskiego spotykają się właśnie takie dwie tendencje – poetycka i skłonna do filozofowania.

Chciałoby się w tym malarstwie odnajdywać, poza deklarowanymi w tytułach odniesieniami do globalnych problemów ludzkości, rysu bardziej osobistego, ale to albo nie ma dla Porębskiego większego znaczenia, albo prywatne wątki wolałyby zatajać przed nami – dlaczego? Może kompozycje z rybami należą do takich obrazów, gdzie, nie bezpośrednio co prawda, ale niejako w domyśle, pojawia się ich autor? Zbigniew Porębski lubi spędzać wakacje nad morzem, jak mi powiedział; może właśnie wtedy wyobrażenia podsuwa mu obrazy odnoszące się do tajemniczego życia ryb i innych stworzeń morskich? Płótno z 1998 roku zatytułowane „Ryby” albo „Port” jest kompozycją z horyzontalnymi podziałami, przetworzonym pejzażem nadmorskim, inspirowanym być może zapamiętanym widokiem portowego nabrzeża? Domyślam się, że płótno „Mus jabłkowy” z 2003 roku ma pewnie związek z robieniem domowych przetworów jesienią; można odczytać zarys stołu i leżące na nim kule jabłek.

Obraz „Polacy nie gęsi...” został namalowany podczas pleneru w 2020 roku w Nagłowicach, miejscu związanym z Mikołajem Rejem. Na pierwszym planie stylizowane gęsie sylwetki, za ich głowami wariacje na temat architektury dworu, w którym obecnie mieści się muzeum; kompozycja „pasowa”, często przez artystę wykorzystywana, płaskie plamy koloru i ulubiona jego gama dopełniających się barw: żółcienie i oranże, wzmocnione niekiedy ciepłą czerwieńią, zestawione z odcieniami błękitów i fioletów. Zapomniałem zapytać malarza, czy zobaczył tam rzeczywiście stado gęsi, czy to Rej podsunął mu owo skojarzenie z tym miejscem. Zapewne za czasów Mikołaja Reja gęsi było w Nagłowicach (jak pewnie i wszędzie) dużo, skoro takie „antyporównanie” przyszło poecie na myśl.

Można chyba powiedzieć, że malarska twórczość Zbigniewa Porębskiego czerpie, paradoksalnie, siłę ze sprzeczności, pozornych, ale i prawdziwych – tak w warstwie formalnej, jak i ideowej; autor potrafi na sprzecznościach zbudować satysfakcjonującą widza wizualną jedność.

*prof. Stanisław Zbigniew Kamiński*

